

I. ARTYKUŁY

WALDEMAR CZTERNASTY

Dylematy spółdzielczej formy gospodarowania w polskim rolnictwie i na obszarach wiejskich w świetle potrzeb i możliwości jej rozwoju

1. Kilkanaście dekad historii ruchu spółdzielczego wskazuje, że spółdzielnie były i współcześnie są obecne w strukturze podmiotów gospodarczych wielu krajów na całym świecie oraz potrafią funkcjonować w systemach ekonomicznych generowanych przez różne ustroje gospodarcze. Obok podmiotowego wzbogacania gospodarki kraju, spółdzielnie odgrywać mogą znaczącą rolę w wielu sferach życia gospodarczego – szczególnie w rolnictwie, na terenach wiejskich. Tymczasem od początku okresu transformacji ustrojowej w Polsce ma miejsce dość powszechne negowanie dokonań i w konsekwencji zasadności funkcjonowania grupowej formy gospodarowania w obecnych, rynkowych realiach ekonomicznego działania.

Zauważyć należy, że start do gospodarki rynkowej zastał polską spółdzielczość w bardzo niekorzystnej sytuacji. Wynikało to przede wszystkim z regulacji prawnych zawierających istotne błędy, które osłabiająco wpłynęły na potencjał gospodarczy spółdzielczości przez niszcząco-likwidacyjne postanowienia ustawowe i praktyki ich realizacji. Z kolei własność spółdzielczą potraktowano nie jako należącą do członków, czyli opartą na określonej więzi kapitałowej ze spółdzielnią, lecz jako własność społeczną, uznaną za równoznaczną z „upaństwowieniem”. Zarazem

kadrę zarządzającą jednostkami spółdzielczymi potraktowano jako niezdolną do przedstawienia się na myślenie kategoriami rynkowymi i działania w warunkach gospodarki rynkowej.

Wskazane niekorzystne opinie na temat istnienia sektora spółdzielczego w urynkowionej polskiej gospodarce, potrzebę jego marginalizacji, stanowiły wypadkową co najmniej kilku charakteryzujących go kryzysów – tożsamości, odzwierciedlonego w przyjmowaniu przez przedsiębiorstwa spółdzielcze (przede wszystkim duże) cech firm kapitalistycznych lub przedsiębiorstw państwowych. Kolejny z kryzysów – efektywności wiązać należy z niższą efektywnością ekonomiczną jednostek spółdzielczych w porównaniu z innymi formami prawno-organizacyjnymi przedsiębiorstw. Kryzys środowiskowy z kolei stanowi wyraz oddziaływania niesprzyjającego spółdzielniom środowiska politycznego, gospodarczego i społecznego. To ostatnie generować może „poczucie niższości” wśród członków – spółdzielców wobec zatrudnionych w innych przedsiębiorstwach. Tym bardziej że w powszechnym postrzeganiu spółdzielnie uznawane są za małe, lokalne przedsiębiorstwa – co nie zawsze jest zgodne z prawdą. Przeczy temu np. poziom i rozwój grupowych form gospodarowania w skali globalnej, a także w krajach Unii Europejskiej. Stanowiąc to może wyraz doceniania grupowej działalności w ekonomikach różnych państw.

Uzasadnione w kontekście powyższych uwag staje się pytanie o przyszłość polskiej spółdzielczości, szczególnie – zgodnie z tytułem opracowania – funkcjonującej na obszarach wiejskich. Sądzić należy, że w kontekście dalszego pobudzania rozwoju polskiego rolnictwa, znajdowania miejsca w unijnej przestrzeni ekonomicznej spółdzielczość jawi się jako niezbędna forma gospodarowania. Zatem zamiast o jej upadku należy mówić o różnorodnych uwarunkowaniach pobudzania czy szerzej – rozbudowy sektora spółdzielczego na polskiej wsi.

Przedstawiona teza zmusza wprost do postawienia szeregu pytań badawczych, w szczególności: o potrzebę rozwoju spółdzielczości na obszarach wiejskich w kontekście makroekonomicznym, a także korzyści dla poszczególnych rolników i lokalnych społeczności oraz o determinanty pobudzenia sektora spółdzielczego na polskiej wsi – szczególnie związane z uprawnieniami własnościowymi, rozwiązaniami organizacyjnymi czy też kapitałowymi więziami spółdzielni z otoczeniem. Opracowanie stanowi próbę ustosunkowania się do wymienionych kwestii; poprzedzać ją będzie syntetyczna prezentacja zasad i wartości spółdzielczych.

2. Spółdzielczość stanowi złożone zjawisko prawne, gospodarcze, społeczne i historyczne. Jej doktryna po raz pierwszy została sformułowana przez Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów w Rochdale w 1844 r. Samą zaś ideę grupowania się ludzi w zamiarze wspólnej realizacji określonych celów gospodarczych znaleźć można już w starożytności¹.

Obecnie spółdzielczość występuje na całym świecie, zarówno w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, państwach rozwijających się, jak i zacofanych ekonomicznie, chociaż ulega niekiedy dość istotnym przeobrażeniom; w wielu krajach szczególnie widoczna jest w sektorze rolnym, na obszarach wiejskich. Jednocześnie zauważyć należy, że przez ponad 160 lat swego rozwoju spółdzielczość była przede wszystkim formą uzupełniającą w relacji do panujących rozwiązań ekonomicznych i społeczno-ustrojowych. Jej zasięg społeczny, a także zakres przedmiotowy zmieniały się pod wpływem rozwoju gospodarek oraz przemian generujących nowe problemy społeczno-ekonomiczne, które mogły być rozwiązywane przez rozwój spółdzielczego działania; uwaga ta szczególnie dotyczy sektora rolnego. Zauważyć przy tym należy, że spółdzielczość charakteryzuje serwomechanizm adaptacyjny do różnych rozwiązań ustrojowych, systemowych i regulacyjnych. Wynika to przede wszystkim z faktu, że teoria i praktyka spółdzielcza kształtowane były w określonym zakresie przez ideologię i politykę klas oraz warstw społecznych z różnych powodów zainteresowanych spółdzielczością. Efektem ich wpływu były m.in. kontrowersje wokół pojmowania różnych kategorii związanych z grupową formą gospodarowania².

W powszechnie przyjętej interpretacji spółdzielczość określana jest jako ruch społeczny o celach bezpośrednio gospodarczych oraz ideowo-wychowawczych, z drugiej strony zaś jako forma działalności gospodarczej ludzi. W definicji tej wyeksponowana została jedność społeczno-zrzeszeniowego i bezpośrednio gospodarczego charakteru spółdzielczości³. Naruszenie tej jedności z reguły oddziałuje ujemnie na sposób działania i rozwój grupowego gospodarowania oraz pozycję spółdzielczości w eko-

¹ Szerzej na ten temat zob. S. Inglot, A. Galos (red.), *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego*, cz. 1: *Do 1918 r.*, Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1971, s. 8-10 oraz *Niekonwencjonalne formy spółdzielczości*, tłum. T. Kowalak, Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1974, s. 14-15.

² W. Czernasty, T. Kujaczyński, *Dostosowania spółdzielczości w różnych ustrojach gospodarczych*, referat na seminarium „Co-operatives Development Strategies”, Spółdzielczy Instytut Badawczy, Kraków 1994.

³ Ustawa z 16 kwietnia 1992 r. o zmianie ustawy – Prawo Spółdzielcze (ważniejsze postanowienia), „Kurier Spółdzielczy” 1993, nr 9.

nomice danego kraju, a także w jej ocenach dokonywanych przez społeczeństwo.

Jak już zauważono, szereg zasad i wartości spółdzielczych podlega ewolucyjnym zmianom; odzwierciedleniem tego są kolejne próby ich kodyfikacji. Zmienność charakteru niektórych zasad i wartości spółdzielczych przejawia się przede wszystkim:

- w postaci tzw. zasad roczdelskich (1844),
- w zasadach paryskich (1937),
- w zasadach wiedeńskich (1966),
- w zasadach manchesterskich (1995)⁴.

Ostatnia z kodyfikacji zasad spółdzielczych nastąpiła na Kongresie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchesterze. Dotyczyła one⁵:

1) dobrowolnego i otwartego członkostwa w spółdzielniach. Są one zatem organizacjami dobrowolnymi, dostępnymi dla wszystkich osób chcących korzystać z usług, a także gotowych realizować obowiązki wynikające z członkostwa. Nie może mieć miejsca żadna dyskryminacja płci, rasy, pozycji społecznej, przekonań politycznych czy religijnych;

2) demokracji spółdzielczej – wskazującego, że omawiane jednostki są organizacjami demokratycznymi, zarządzanymi przez członków; w aktywny sposób kształtują oni politykę spółdzielni i uczestniczą w podejmowaniu decyzji. Spółdzielcy pełniący funkcje z wyboru odpowiadają przed ogółem członków; ci ostatni zaś w spółdzielniach podstawowych mają równe prawo: jeden członek – jeden głos. Również na innych szczeblach spółdzielnie funkcjonują w sposób demokratyczny;

3) udziałów członkowskich – członkowie wnoszą odpowiednie udziały i w demokratyczny sposób zarządzają majątkiem jednostki spółdzielczej. Zarazem część tego majątku jest niepodzielna i jest wspólną własnością spółdzielni. Członkowie w praktyce nie otrzymują lub partycypują w bardzo małej dywidendzie od udziałów stanowiących warunek ich członkostwa. Uzyskane przez spółdzielnię nadwyżki bilansowe członkowie przeznaczają m.in. na następujące cele: rozwój (np. poprzez gromadzenie rezerw, których część będzie niepodzielna), podział pomiędzy członków proporcjonalnie m.in. do wysokości ich obrotów ze spółdzielnią, wspieranie innej, akceptowanej przez członków działalności;

⁴ Szeroką prezentację ewolucji kolejnych zasad znaleźć można w pracy E. Pudelkiewicz, *Spółdzielczość wiejska*, Centrum Informacji Menedżera, Warszawa 1999, s. 5-12.

⁵ Szerzej na ten temat zob. S. Dyka (red.), *Spółdzielczość we współczesnej gospodarce*, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa 1998, s. 15-22.

4) samorządności spółdzielczej – pozwalającej postrzegać spółdzielnie jako samorządne, samopomocowe organizacje zarządzane przez członków. Nawiązywanie zaś współpracy z innymi organizacjami (w tym rządowymi) oraz pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania odbywa się w warunkach umożliwiających członkom demokratyczny nadzór oraz niezależność spółdzielni;

5) kształcenia, szkolenia i informacji – chodzi tu przede wszystkim o tworzenie możliwości i ułatwianie kształcenia i szkolenia członkom oraz przedstawicielom wybranym do organów spółdzielni, a także kadry kierowniczej i pozostałym pracownikom w celu podwyższenia ich kwalifikacji, odzwierciedlonych we wzroście efektów pracy i w konsekwencji w rozwoju spółdzielni. Omawiana zasada wiąże się także z informowaniem przez spółdzielnie opinii publicznej, środowisk opiniotwórczych, młodzieży i wszystkich zainteresowanych o celach spółdzielni oraz efektach wynikających z jej działalności i przynależności do niej;

6) współpracy międzyspółdzielczej – wskazującej, że spółdzielnie, służąc w efektywny sposób swoim członkom, powinny dążyć do wzmocnienia ruchu spółdzielczego poprzez współpracę na szczeblu lokalnym, krajowym, regionalnym i międzynarodowym;

7) dbałości o społeczności lokalne – czyli realizację nie tylko ustalonej demokratycznie polityki i podjętych decyzji, lecz także dbanie o rozwój społeczności lokalnych, w których funkcjonują.

Zasady spółdzielcze, co jest zrozumiałe, nie zawierają wszystkich reguł postępowania jednostek o grupowej formie własności. Niezbędne staje się zauważanie podstawowych wartości ruchu spółdzielczego. Powszechnie przyjmuje się, że:

– wynikają one z zasad spółdzielczych i m.in. obejmują związki osób, demokratyczne uczestnictwo w zarządzaniu, niezależność, jedność, sprawiedliwy podział dochodów, zróżnicowane formy współpracy na poszczególnych szczeblach;

– dotyczą ideologicznych zagadnień, takich jak demokracja, równość, dobrowolność, samopomoc;

– eksponują problemy etyczne, głównie uczciwość, troskliwość, pluralizm, wiarę w ducha spółdzielczości.

Zaprezentowane wyżej zasady oraz wartości spółdzielcze wskazują pewne minimum reguł postępowania. Nie zawierają one żadnych konkretnych wskazań co do metody, sposobów postępowania danej jednostki spółdzielczej w ekonomiczno-społecznych realiach gospodarowania kraju.

Demokratyzm spółdzielczy powinien stwarzać możliwość wyboru w odniesieniu do działalności samych członków spółdzielni, a także demokratycznie wybieranego przez nich kierownictwa⁶.

3. Demokratyzacja kraju, rozwój pluralizmu w życiu politycznym i w sferze ideologii oraz funkcjonowanie w ramach gospodarki rynkowej powinny, jak należy sądzić, stwarzać taki układ norm i reguł gospodarowania, który zapewniałyby funkcjonowanie podmiotom o różnych formach własności w obecnej rzeczywistości gospodarczej. Wystąpić zatem powinny korzystne przesłanki dla dalszego rozwoju ruchu spółdzielczego, przywrócenia równowagi między społeczną a gospodarczą stroną spółdzielczości, reaktywowania autentycznej własności spółdzielczej oraz ujawnienia się jej potencjalnych zalet i możliwości, tym bardziej że mieści się to w spółdzielczej polityce Unii Europejskiej. Jej mottem jest bowiem dostrzeganie społeczno-ekonomicznej roli grupowej formy gospodarowania i podejmowanie różnorodnych przedsięwzięć, zmierzających do dalszego rozwoju gospodarki spółdzielczej w ekonomikach krajów unijnych.

Tymczasem w Polsce wciąż istnieje marazm w zakresie przywracania i popularyzacji ekonomicznych i społecznych wartości spółdzielczych, niedostateczna jest także kontrola nad przestrzeganiem zasad spółdzielczych. Dość wyraźna jest tendencja odchodzenia od zasad demokracji spółdzielczej i popieranie ewolucji przedsiębiorstw spółdzielczych w kierunku kapitałowym.

Szczególną barierę rozwojową dla grupowej formy gospodarowania tworzyły rozwiązania prawne odniesione do sektora spółdzielczego w początkowym okresie transformacji ustrojowej, łamiąc zarazem jego autonomię gospodarczą, organizacyjną i ideologiczną⁷. Głównym ich źródłem była realizacja ustawy z 20 stycznia 1990 r. o zmianach organizacji i działalności spółdzielczości. Na jej mocy nastąpiła likwidacja centralnych i terenowych związków spółdzielczych oraz podporządkowanych im zakładów, przy równoczesnym okresowym zawieszeniu lustracji spółdzielni. W trakcie tych działań dopuszczono się wielu niesprawiedliwości

⁶ Szerzej na ten temat zob. S. Dyka, P. Grzegorzewski, *Zarządzanie spółdzielnią*, Difin, Warszawa 2000, s. 58-59.

⁷ Szerzej na ten temat zob. W. Czternasty, *Instrumentarium wsparcia przedsiębiorczości na obszarach wiejskich*, w: A. Czyżewski (red.), *Uniwersalia polityki rolnej w gospodarce rynkowej, ujęcie makro- i mikroekonomiczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2007, s. 251 i n.

i nadużyć. Poważna część mienia spółdzielczego przeszła w ręce sektora prywatno-kapitałowego.

Jednakże stratą bardziej dotkliwą i silniej odczuwalną przez podstawowe spółdzielnie było zniszczenie pionowej infrastruktury rynkowej spółdzielczości. Chodzi tu o zakłady gospodarcze, sieć hurtowni, biura projektowo-inwestycyjne, zakłady usługowe, przedsiębiorstwa handlu zagranicznego itp. Ułatwiały one podstawowym spółdzielniom m.in. zaopatrzenie oraz zbyt wytwarzanych przez nie produktów. To właśnie infrastruktura gospodarcza stwarzała podstawowym spółdzielniom możliwości łączenia zasady lokalności z efektami działania na większą skalę, przez co wznosiła zdolności konkurencyjne spółdzielni, działania w interesie członków oraz obsługiwanej ludności. W konsekwencji na dopiero kształtującym się rynku wczesnego okresu transformacji wystąpiły spółdzielnie jako izolowane, drobne jednostki – narażone na wzmożone ryzyko rynkowe i działanie w warunkach dużej niepewności.

Tymczasem w całym świecie spółdzielnie nie funkcjonują jako luźne, wzajemnie od siebie izolujące się jednostki społeczno-gospodarcze. Powszechną zasadą organizacyjną ruchu spółdzielczego jest zasada zrzeszania się spółdzielni oraz przyjęta przez Kongres MZS w Wiedniu w 1966 r. zasada współpracy międzyspółdzielczej na szczeblu regionalnym, krajowym i międzynarodowym. Jednakże przepisy wskazanej wyżej ustawy (z 20 stycznia 1990 r.) nie tylko zaprzeczały tendencjom światowego ruchu spółdzielczego, zasadom gospodarki rynkowej, lecz także naruszały prawo obowiązujące w Polsce.

Szereg zamieszczonych wyżej uwag wprost prowokuje pytanie: Jakie argumenty przemawiają za szczególną użytecznością rozwoju spółdzielczości rolniczej i innych jej form na terenach wiejskich?⁸ W odpowiedzi uwzględnić trzeba trzy najważniejsze. Pierwszy łączyć należy z możliwościami rozwoju i wzrostu konkurencyjności sektora rolnego w gospodarce narodowej, kolejne – z efektami dla gospodarstw rolnych oraz lokalnej społeczności.

Zrzeszanie przedsiębiorstw bądź producentów, którego konsekwencje to koncentracja oraz wzrost podaży w rękach jednej grupy, daje dużą przewagę w stosunku do małych podmiotów. Większe jednostki są często bardziej wiarygodnym partnerem negocjacyjnym i łatwiej mogą się wywiązy-

⁸ M. G. Brodziński, *Spółdzielczość obsługująca wieś i rolnictwo w okresie przekształceń ustrojowych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Warszawa 2007, s. 93-94.

wać z zawieranych kontraktów. Szczególnie wyraźnie widać zróżnicowanie w zakresie wielkości przedsiębiorstw w sektorze rolnym. Producenci rolni są grupą bardzo rozproszoną i rozdrobnioną (kilkumilionową), a ponadto silnie heterogeniczną. W takiej sytuacji, wobec kolejnego ogniwa łańcucha gospodarki żywnościowej, jakim są przetwórcy, przeciętny rolnik nie jawi się jako równorzędny partner. Działając w pojedynkę, będzie zmuszony zgodzić się na zaproponowane mu warunki współpracy w zakresie dostaw czy cen produktów rolnych, natomiast będąc członkiem grupy i reprezentując znacznie większą podaż surowców, mógłby współdecydować o wszystkich parametrach umowy bądź kontraktu.

Spółdzielcza forma gospodarowania, pełniąc rozbudowane funkcje gospodarcze oraz społeczno-wychowawcze, dobrze wpisuje się w funkcjonowanie sektora rolnego. Charakter spółdzielni pozwala nie tylko na ochronę interesów sektora rolnego w konfrontacji z pozostałymi gałęziami, ale także na korzystanie z efektów, jakie wypracowuje. Jak każdy sektor surowcowy, rolnictwo w systemie rynkowym jest deprecjonowane, co wyraża się tym, że nie realizuje ono w pełni nadwyżki ekonomicznej, którą wygenerowało. Odpływa ona do kolejnych sektorów, bliższych konsumentowi finalnemu⁹. Wychodząc naprzeciw temu problemowi, spółdzielnie umożliwiają nie tylko zatrzymanie i podział tej nadwyżki, ale również pomagają w osiągnięciu efektu synergii dzięki kumulacji kapitału.

Jak już wyżej zauważono, użyteczność spółdzielczości na obszarach wiejskich rozpatrywać także można przez pryzmat korzyści dla poszczególnych gospodarstw; determinować je mogą takie działania, jak:

- neutralizacja bezrobocia poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, które powinny powstawać bezpośrednio na wsi;
- niewielkie ryzyko finansowe – zostanie członkiem spółdzielni wymaga często wielokrotnie niższego kapitału w porównaniu z innymi podmiotami małego biznesu, a udziały mogą być wnoszone w różnej postaci (pracy, świadczonych usług, lokalu, sprzętu itp.);
- wskazanie na kierunki produkcji rolnej pod kątem „pewnego zbytu” na lokalnym rynku;
- pobudzenie innowacyjnych zachowań gospodarstw rodzinnych przez propagowanie nowych kultur rolnych oraz organizowanie sprzedaży wytworzonych produktów;

⁹ A. Czyżewski, *Makroekonomiczne uwarunkowania rozwoju sektora rolnego*, w: idem (red.), op. cit., s. 19 oraz B. Czyżewski, *Renty ekonomiczne w gospodarce żywnościowej w Polsce*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2013, s. 129.

– zracjonalizowanie wykorzystania sprzętu rolniczego, polegające na zaangażowaniu się poszczególnych gospodarstw w proces wspólnego zakupu i użytkowania maszyn¹⁰.

Obok wymienionych wyżej korzyści rozwój spółdzielczości na obszarach rolniczych kształtować może szereg innych ekonomicznych efektów – dla całej lokalnej społeczności, głównie poprzez:

– wykształcenie lokalnego rynku pracy, połączone z racjonalnym wykorzystaniem drobnego kapitału i oszczędności społeczności wiejskiej, prowadzące do pobudzenia lokalnej przedsiębiorczości;

– ochronę podmiotów gospodarczych, których cel działalności nie stanowi maksymalizacja zysku, lecz chęć uzyskania dochodu (np. małe firmy rodzinne);

– wykorzystanie zasobów wytwórczych obszaru wiejskiego, w tym środowiska i jego walorów krajobrazowych;

– sposób działania lokalnych rynków, znajdujący swój wyraz w ograniczeniu niekontrolowanej, wzajemnie wyniszczającej się konkurencji wielu drobnych, dbających jedynie o własne interesy wytwórców i sprzedawców;

– tworzenie warunków (organizacyjnych, kapitałowych itp.) dla zwiększenia konkurencyjności wytwórczej i handlowej społeczności wiejskiej na rynkach zewnętrznych;

– ograniczanie działania bądź wyeliminowanie z lokalnego rynku rozbudowanego układu pośrednictwa na produkty i usługi rolnicze oraz spekulacyjnego kapitału handlowego, oddziałującego destabilizująco na poziom i relacje cen, itp.;

Rozwój spółdzielczości na obszarach rolniczych może również kształtować wiele innych ekonomicznych i społecznych korzyści dla całej lokalnej społeczności, które znajdą m.in. odzwierciedlenie w tzw. społecznej renie spółdzielczej, wyrażającej efekty działalności spółdzielni jako stowarzyszenia. Składają się na nie różnorodne pozaekonomiczne korzyści (wykształcenie się więzi koleżeńskich, towarzyskich, organizowanie rekreacji, wspólnych przedsięwzięć kulturalnych, sportowych, zabaw itp.), a także wartości edukacyjne, realizowane w formie różnotematycznych kursów, szkoleń, fachowego instruktażu itp., z których mogą korzystać nie tylko członkowie, ale i cała lokalna społeczność.

Ważkie, jak należy sądzić, argumenty wskazują na potrzebę rozwoju spółdzielczej formy gospodarowania w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

¹⁰ W. Czternasty, B. Czyżewski, *Struktury kierowania agrobiznesu w Polsce. Teoria, analiza i tendencje*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2007, s. 230.

Tymczasem w realiach gospodarki rynkowej w Polsce wyłania się niejednolity obraz spółdzielczości, na który przede wszystkim składają się:

– quasi-spółdzielnie, o bardzo słabej kondycji ekonomicznej, niedążące do pozyskiwania nowych członków, często realizujące politykę ograniczania działalności gospodarczej. Ma to w rezultacie doprowadzić do uwłaszczenia i w konsekwencji podziału majątku spółdzielczego, pomiędzy nieliczną grupę zainteresowanych;

– grupa relatywnie słabych ekonomicznie spółdzielni, o narastającym zniechęceniu członków do grupowej formy gospodarowania, czekających na nowelizację prawa spółdzielczego w celu przekształcenia jednostki spółdzielczej w inną, przynoszącą większe efekty ekonomiczne, formę prawną;

– grupa spółdzielni dążących do utrzymania i zachowania swego stanu posiadania i powolnie, bez zbędnego ryzyka rozwijających dotychczasową działalność w celu utrzymania pozycji rynkowej, głównie lokalnej. W jednostkach tych występują poprawne więzi pomiędzy członkami i spółdzielnią, osiągane są wystarczająco dobre wyniki finansowe oraz właściwie wykorzystywany spółdzielczy majątek¹¹;

– coraz częściej pojawiające się silne ekonomicznie i społecznie organizmy spółdzielcze będące głównie rezultatem konsolidacji poszczególnych spółdzielni, przy zachowaniu miejsc pracy i majątku spółdzielczego. Koncentracja, specjalizacja, istotny wzrost skali produkcji – w połączeniu z rynkowym systemem zarządzania – generują wysokie efekty ekonomiczne dla członków, wzmacniają siłę więzi pomiędzy członkami a spółdzielnią oraz znajdują odzwierciedlenie w działalności społecznej, kulturalnej, wychowawczej w lokalnym środowisku, w którym funkcjonują.

Przykładem w tym względzie może być spółdzielczość mleczarska. Postępująca konsolidacja branży pod względem skupowym, produkcyjnym i dystrybucyjnym znajduje już obecnie odzwierciedlenie w wykształceniu się kilku dużych spółdzielni mleczarskich, dobrze i nowoczesnie zarządzanych, wyposażonych w nowoczesne linie technologiczne, skutecznie zdobywających rynki zagraniczne. Efekt kontynuowanych działań konsolidacyjnych w branży mleczarskiej ma znaleźć odzwierciedlenie w funkcjonowaniu w Polsce kilkunastu dużych spółdzielni mleczarskich, mających ponad 80% udział w rynku mleka, produkujących szeroką gamę produktów standardowych. Drugą grupę stanowić będzie kilkudziesięciu

¹¹ Szerzej na ten temat zob. M. Brodziński, op. cit., s. 163-164.

mniejszych producentów, koncentrujących się na rynkach regionalnych i lokalnych. Trzecia grupa – mniejsza liczebnie, ale bardziej widoczna – ma obejmować spółdzielnie będące w stanie wykreować unikatowe produkty bądź skutecznie zagospodarować nisze rynkowe.

W działaniach konsolidacyjnych spółdzielni należy się dopatrywać nie tylko szeroko rozumianych efektów ekonomicznych, technologicznych, jakościowych. Ich odzwierciedleniem może być np. jeszcze szersze zaopatrywanie członków-producentów mleka w specjalistyczny sprzęt do produkcji pasz, w dojarki, schładzarki bądź udzielanie kredytu na jego zakup, który jest spłacany mlekiem. Eliminowana będzie także zaciekle rywalizacja małych spółdzielni mleczarskich – działa ich kilka w każdym województwie. Zarazem kilkakrotnie wyższy po połączeniu budżet przeznaczony na cele marketingowe umożliwiłby skuteczniejszą walkę o pozyskanie klientów.

Skoro uznaje się konsolidację spółdzielni za ważny kierunek rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce w wymiarze ekonomicznym i społecznym, szczególnie należy podkreślić, że zmniejszenie liczby spółdzielni nie musi skutkować drastycznym spadkiem zatrudnienia. Konsolidację można oprzeć na strategii wspólnego rozwoju i korzyściach wynikających z synergii. Właśnie spółdzielczość jako grupowa forma gospodarowania stwarza duże możliwości połączeń, niewymagających znacznego kapitału, wynikających z jednej z jej cech – woli współpracy.

Obok konsolidacji uwzględnić należy szereg innych determinant funkcjonowania i rozwoju spółdzielni rolniczych i innych działających na obszarach wiejskich. Wiązać je przede wszystkim należy z potrzebą doskonalenia struktur organizacyjnych, gwarantujących sprawność ekonomiczną jednostek oraz możliwości uzyskiwania nadwyżki bilansowej. W perspektywie społecznej muszą one stanowić wspólnotę solidarną, a członkowie – jak pisze M. G. Brodziński – „będą realizować swoje prawa głównie w zakresie współdecydowania na forum Walnego Zgromadzenia Członków lub Przedstawicieli. Siła takiej spółdzielni tkwić będzie w jej wspólnotcie, jeżeli oczywiście członkowie nie będą jej traktować jednostronnie, tzn. widzieć swoje prawa bez należytej aktywności w zakresie posiadanych wobec niej obowiązków. Stąd tak ważne, aby [...] koncentrowali się na powiązaniach produkcyjno-handlowych ze swoją spółdzielnią”¹². Ostatnia uwaga dotyczy spółdzielczości rolniczej.

¹² Ibidem, s. 164.

4. Współczesne dylematy dotyczące funkcjonowania i rozwoju sektora spółdzielczego w Polsce, kształtowania jego pozycji w sektorze rolnym i na obszarach wiejskich, jak wyżej wskazano, generowane są w istotnej mierze przez uprawnienia własnościowe i rozwiązania organizacyjne rolniczego sektora spółdzielczego w gospodarce rynkowej, a także przez możliwości zaspokajania potrzeb kapitałowych spółdzielni.

Własność spółdzielcza powstaje i rozwija się w szczególny sposób. Kluczowe znaczenie w jej powstaniu mają, jak już wskazywano, wkłady i udziały grup osób fizycznych, przyszłych współwłaścicieli lub współwłaścicieli-pracowników tworzących spółdzielnie. Wkłady członkowskie mogą występować w postaci rzeczowej (w spółdzielniach wytwórczych), a udziały członkowskie głównie w postaci pieniężnej. Te pierwsze stanowią formę własności indywidualnej połączonej czasowo z własnością zespołową. W związku z tym przedstawiciele liberalnych koncepcji własności spółdzielczej sugerują, że jest ona szczególnym rodzajem własności prywatnej czasowo oddanej we wspólne władanie spółdzielni, a nie odrębną własnością grupową. Podobnie stwierdza ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze, precyzując, że: „własność spółdzielcza jest prywatną własnością grupową członków spółdzielni”¹³. Według F. R. Chadadda i M. L. Cooka podstawowym kryterium klasyfikacji spółdzielni jest właśnie sposób przypisania uprawnień własnościowych¹⁴. Do decydujących uprawnień własnościowych zaliczane są udziały w wypracowanej nadwyżce oraz prawo do decydowania o wykorzystaniu aktywów produkcyjnych¹⁵. Zgodnie z teorią praw własności dopiero posiadanie obu typów uprawnień własnościowych motywuje właściciela do efektywnego wykorzystania zasobów. Tradycyjna struktura spółdzielcza charakteryzuje się następującymi rozwiązaniami w zakresie uprawnień własnościowych:

- prawa własności są zastrzeżone dla członków-użytkowników;
- prawa do nadwyżki bilansowej nie podlegają przenoszeniu, wycenie rynkowej i są zwrotne (wkład pieniężny podlega zwrotowi w przypadku ustania członkostwa);

¹³ J. Szczepański, *Spółdzielczość w gospodarce rynkowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 43.

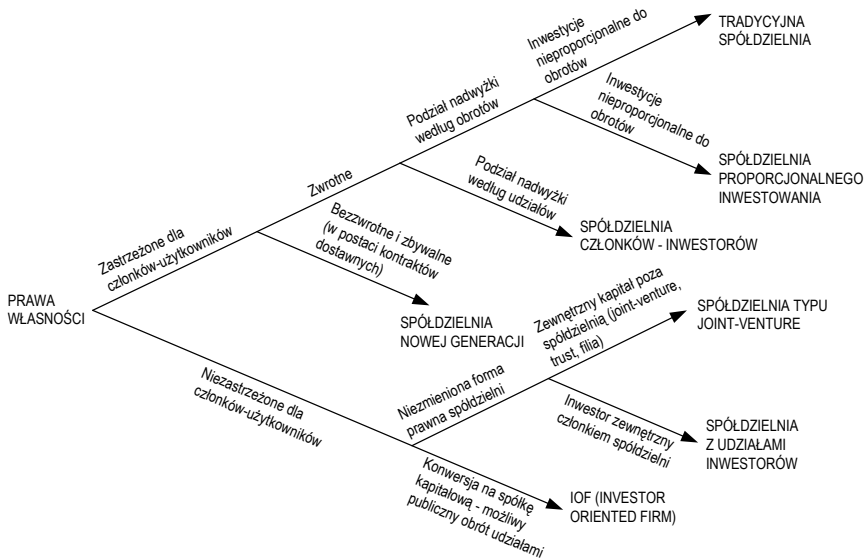
¹⁴ Szerzej na ten temat zob. F. R. Chaddad, M. L. Cook, *The Ownership Rights Typology of Cooperative Models*, University of Missouri, Working Paper No. AEW2002-06, May 2002, s. 2.

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. S. J. Grossman, O. D. Hardt, *The costs and benefits of ownership: a theory of vertical and lateral integration*, „Journal of Political Economics” 94, 1986.

– nadwyżka bilansowa jest dzielona według obrotów (zgodnie z zasadami spółdzielczymi ustalonymi w 1995 r. na Kongresie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchesterze);

– każdy członek ma jeden głos niezależnie od liczby posiadanych udziałów.

Obok struktur tradycyjnych we współczesnej gospodarce rynkowej pojawia się także szereg spółdzielni o charakterze „hybrydowym”, będących połączeniem różnych koncepcji członkostwa i uprawnień własnościowych. Modele tych spółdzielni mogą znaleźć szerokie zastosowanie w sektorze rolnym w Polsce oraz w innych krajach Unii Europejskiej, ze względu na znaczny udział grupowej formy gospodarowania w rolnictwie ich gospodarek¹⁶. Graficzną prezentację wskazanych modeli zawiera rysunek 1.



Rysunek 1. Alternatywne modele organizacyjne spółdzielni z punktu widzenia alokacji uprawnień własnościowych

Źródło: F. R. Chaddad, M. L. Cook, *The Ownership Rights Typology of Cooperative Models*, University of Missouri, Working Paper, May 2002, s. 2.

W spółdzielniach proporcjonalnego inwestowania dokonuje się pomiaru obrotów każdego członka w wybranym okresie bazowym, po czym szacuje

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. W. Czernasty, *Determinanty rozwoju spółdzielczości w różnych warunkach ekonomiczno-społecznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, s. 195-196.

się na tej podstawie minimalną wysokość wymaganych udziałów. Z kolei cechą charakterystyczną spółdzielni „członków-inwestorów” jest podział nadwyżki bilansowej proporcjonalnie do udziałów, a nie obrotów, jednak z zachowaniem zwrotności wkładów w przypadku ustania członkostwa. Natomiast w „spółdzielniach nowej generacji” wprowadza się zamiast zwrotnych udziałów zbywalne „kontrakty (prawa) dostawne”, przy czym liczba posiadanych kontraktów jest proporcjonalna do obrotów danego producenta ze spółdzielnią. W ten sposób, pod warunkiem występowania trwałego popytu na kontrakty, udziały podlegają wycenie rynkowej, uwzględniającej stopę zwrotu z poczynionych w spółdzielni inwestycji. Jeśli chodzi o drugi kierunek rozwoju, w którym udziały spółdzielni mogą posiadać nie tylko członkowie, jednym z modeli alternatywnych jest powiązanie spółdzielni z inwestorem zewnętrznym w zamian za udziały w nadwyżce. Ma ona na ogół charakter *joint venture*, spółki powierniczej lub filii. Innym rozwiązaniem natomiast jest wprowadzenie oddzielnego rodzaju udziałów dla podmiotów niebędących członkami spółdzielni. Wreszcie pozostaje możliwość przekształcenia spółdzielni w spółkę kapitałową. Bezpieczniejszą drogą wydają się jednak modele organizacyjne, które zastrzegają prawo własności dla członków spółdzielni¹⁷.

Podział rozwiązań w zakresie członkostwa w zależności od modeli, jakie wykształciły się w ostatniej dekadzie w sektorze rolnym UE, zaprezentowała B. Bouckova (tab. 1).

Tabela 1. Modele organizacji spółdzielczości w UE

Wyszczególnienie	Model tradycyjny	Model oparty na udziałach	Model oparty na spółdzielni „córce”	Model oparty na udziałach towarowych (NGC)	Model ograniczonej odpowiedzialności (PCL)
Członkostwo	wolne	wolne	zmieniające się	ograniczone	zmieniające się
Odpowiedzialność osobista	nie	dla inwestorów	dla inwestorów	tak	tak
System głosowania	równe prawa	członkowie: wkłady inwestorzy: udziały	członkowie: wkłady inwestorzy: udziały	bazuje na wkładach/ inwestycjach	bazuje na udziałach

¹⁷ W. Czternasty, B. Czyżewski, op. cit., s. 220-223.

Uprawnienia decyzyjne	członkowie	członkowie	członkowie	członkowie	inwestorzy
Zewnętrzni udziałowcy	nie	tak	tak	ograniczony dostęp	tak
Udziały członkowskie	równe	równe	równe	bazują na wkładach	bazują na udziałach
Dochody	bazują na wkładach	członkowie: wkłady inwestorzy: udziały	członkowie: wkłady inwestorzy: udziały	członkowie: wkłady inwestorzy: udziały	bazują na udziałach
Zarządzanie menedżerskie	nie	nie zawsze	tak	tak	tak

Źródło: B. Bouckova, *Agricultural co-operatives: perspectives for the 21 Century*, „Journal of Agricultural Economics” 2002, nr 4(48), s. 166-170.

Jeśli chodzi o aspekty społeczne, ustawodawstwo w wielu krajach jest restrykcyjne. W większości z nich nadal obowiązuje zasada jeden członek – jeden głos. Tylko Holandia i Belgia są państwami, w których głosowanie udziałami jest rozpowszechnione. Rozwiązania normatywne przewidują, że spółdzielnie powinny być otwarte dla nowych członków, a przepisy muszą umożliwić łatwe wstąpienie do spółdzielni i wystąpienie z niej, nawet jeśli aspekty ekonomiczne dyktują postępowanie odwrotne. Wspomniana zasada jeden członek – jeden głos obowiązuje powszechnie we wszystkich krajach, przynajmniej jeśli chodzi o spółdzielnie podstawowe. Jednak przepisy wprowadzane ostatnio w niektórych państwach dopuszczają bardziej elastyczne podejście. Na przykład prawo może stanowić, że członkowie posiadają do dyspozycji większą liczbę głosów. W siedmiu krajach, w których ustawy o spółdzielczości przyjęto niedawno (Francja, Włochy, Belgia, Portugalia, Dania, Finlandia, Szwecja), dopuszczono także inwestowanie w spółdzielnie przez osoby trzecie niebędące ich członkami. Liczba przyznanych im głosów nie może jednak przekroczyć 1/3 wszystkich głosów na Walnym Zgromadzeniu. Zasada zmienności funduszu udziałowego, umożliwiająca realizację kolejnej z nich – „otwartych drzwi”, obowiązuje w prawodawstwie większości krajów (z wyjątkiem Niemiec)¹⁸.

Spółdzielnie, szczególnie zlokalizowane na obszarach wiejskich, zmuszane są szukać wciąż „nośników postępu” rynkowego. Dotyczą one

¹⁸ D. Mierzwa, *Przedsiębiorstwo spółdzielcze. Tradycja i współczesność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 62 i 197.

nie tylko produktu we wszystkich jego przejawach, lecz także techniki kontaktów z układem partnerskim rynku, w tym z odbiorcami towarów i usług. Podmioty o grupowej formie gospodarowania chcąc być konkurencyjne muszą poznawać zmiany we wzorcach konsumpcji, a także elastycznie i na bieżąco dostosowywać się do zmieniających się potrzeb wspomnianych odbiorców, w tym także członków spółdzielni. Stanowi to ważny czynnik rozwoju omawianych organizacji funkcjonujących w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

Coraz częściej staje się zauważalny trend do skracania łańcuchów dostaw artykułów rolno-żywnościowych, co jest zgodne z wymaganiami konsumentów, polegającymi na dążeniu do wzrostu jakości spożywanej żywności przy jednoczesnym obniżeniu jej cen. Tworzenie lokalnych sklepów z żywnością regionalną, własnych bazarów, czy sprzedaż wysyłkowa produktów żywnościowych bądź ich osobiste dostarczanie do odbiorców przez spółdzielnie ma jeszcze jeden bardzo ważny i zarazem korzystny aspekt. Eliminuje anonimowość pomiędzy odbiorcami i producentami żywności i prowadzi do powstania więzi pomiędzy nimi i nasilenia bezpośrednich powiązań pomiędzy miastem a wsią. Ze względu na określone wymagania o charakterze finansowym, rzeczowym i organizacyjnym wydaje się, że spółdzielnie będą odgrywały w przyszłości kluczową rolę w tego typu działalności. Duże znaczenie w osiągnięciu sukcesów przez mniejsze spółdzielnie ma także ich innowacyjność polegająca na wprowadzaniu nowych rozwiązań przyczyniających się do wzrostu wydajności i produktywności, bez ewentualnych ujemnych następstw dla członków i pracowników spółdzielni. Celem innowacyjności jest zdobycie określonego a zarazem trwałego udziału w rynku. Duży wpływ na skuteczność wprowadzania innowacyjnych rozwiązań w spółdzielni może też mieć współdziałanie z całym jej otoczeniem, a szczególnie z organami administracji państwowej i samorządowej oraz instytucjami kooperującymi, co pozwala np. na umiejętne wygospodarowanie sobie określonej niszy rynkowej. Uniwersalną podstawę wskazanych dostosowań stanowią techniki marketingowe, które umacniają spółdzielnię jako przedsiębiorstwo i pozwalają jej skutecznie działać w warunkach konkurencji. Mogą one opierać się na pozytywnym wizerunku jednostki spółdzielczej, jako podmiotu o charakterze społecznym, a więc bazującym na szczególnej rzetelności, która wynika z zasad i wartości charakteryzujących grupową formę gospodarowania¹⁹.

¹⁹ Szerzej na ten temat zob. M. G. Brodziński, *Dylematy rozwoju spółdzielczości w Polsce*, Fundacja Rozwoju Szkoły Głównej Gospodarstwie Wiejskiego, Warszawa 1999, s. 98 i n.

5. O miejscu poszczególnych spółdzielni i całego sektora grupowego gospodarowania w gospodarce rynkowej decyduje, w istotnej mierze, prężność kapitałowa jako punkt wyjścia wszelkich działań gospodarczych, łącznie ze wskazanym już wyżej wykorzystaniem elementów integracji gospodarczej i specjalizacji funkcjonalnej.

Głównym źródłem rozwoju własności spółdzielczej jest akumulacja części nadwyżki ekonomicznej. Innym mogą być wkłady rzeczowe i udziały nowo wstępujących członków, a także zwiększenie wysokości udziałów dotychczasowych członków spółdzielni. Źródła te są szczególnie ważne, gdy występują trudności dopływu kapitału z zewnątrz. Konieczność funkcjonowania spółdzielni w warunkach narastającej konkurencyjności otoczenia, co jest immanentną cechą rozwiniętych gospodarek rynkowych, wyzwała potrzebę ich otwarcia się na zewnętrzne źródła finansowania poprzez pozyskanie inwestorów. Strategia rozwoju oparta na zewnętrznych zasobach finansowych może być szczególnie potrzebna w słabszych spółdzielniach – m.in. rolniczych oraz funkcjonujących na obszarach wiejskich – a otwarcie na kapitał zewnętrzny występuje zazwyczaj wtedy, gdy omawiane podmioty przeżywają kryzys finansowy. Najbezpieczniejszą formą wzmocnienia kapitałowego spółdzielni, niezagrażającą jej tożsamości, jest wówczas uzyskanie zgody członków na ograniczenie czy nawet na czasowe zawieszenie wypłat dywidendy i przeznaczenie uzyskanych tą drogą środków na rozwój spółdzielni²⁰, co stanowi formę zwiększenia akumulacji wewnętrznej. Jeśli to nie wystarcza, spółdzielnia zmuszona zostaje do skorzystania z innych form pozyskania kapitału, takich jak np.: pożyczki bankowe, czy wprowadzania innowacji organizacyjnych, pozwalających otworzyć się na inwestorów z zewnątrz.

Obok klasycznych pożyczek bankowych narzędziami, które umożliwiają spółdzielniom dostęp do rynków finansowych, są emisje: tytułów udziałowych, świadectw inwestycyjnych, obligacji i stosowanie zamkniętych opcji dogodnościowych. Te pierwsze służą podwyższaniu kapitałów własnych i wchodzi w ich skład, nie zmieniając przy tym władzy w jednostce spółdzielczej, ponieważ nie posiadają mocy głosowania. Niedogodnością tego instrumentu pozyskiwania kapitału jest wymagany wysoki próg emisji, który wyklucza małe i średnie spółdzielnie.

Świadectwa inwestycyjne są papierami wartościowymi bez prawa głosu, zbywalnymi w sposób wolny. Ich posiadanie daje prawo do

²⁰ S. Dyka, P. Grzegorzewski, op. cit., s. 117.

aktywów netto proporcjonalnych do części kapitału, którego dotyczą. Posiadacz świadectw ma wgląd do dokumentów spółdzielni, a korzyści z ich posiadania są podobne jak w przypadku akcji. Świadectwa inwestycyjne mogą być emitowane na okres istnienia spółdzielni. Ich udział w kapitale własnym jednostki spółdzielczej nie może maleć. Świadectwa te nie zmieniają także władzy w spółdzielni. Emisja publiczna jest możliwa jednak tylko przez podmioty, które w ostatnich latach wykazywały wzrost gospodarczy.

Obligacje mogą dotyczyć zarówno emisji na dużą skalę, jak i emisji zamkniętych i dostępnych małym spółdzielniom. Ze względu jednak na zbyt duże koszty i wymagające nakładów procedury administracyjne możliwości korzystania z nich mają zazwyczaj tylko większe jednostki. Z natury obligacje nie podwyższają funduszy własnych, a głównie poprawiają strukturę bilansu.

Zamknięte opcje dogodnościowe to z kolei linia kredytowa uzgodniona pomiędzy przedsiębiorstwem i bankiem. Maksymalna kwota może być różnie ustalana w wyniku negocjacji. Ze względu na fakt, że stanowią one drogi instrument dla banków, są zazwyczaj przeznaczane dla stałych i wiernych klientów, stąd korzystają z nich tylko duże grupy spółdzielcze.

Innowacją organizacyjną może być także wprowadzenie akcji. Większość z nich pozostaje zazwyczaj w rękach dotychczasowych członków spółdzielni, przez co zachowują oni pakiet kontrolny. Formy, które pozwalają otworzyć się spółdzielni na kapitał zewnętrzny, to także filializacja lub holding. Oznacza to poddanie się spółdzielni, która staje się wówczas filią lub częścią holdingu, polityce generalnej ustalonej przez spółdzielnię „matkę”, dysponującą większością udziałów. Do holdingu mogą przystąpić także instytucje finansowe, co może powodować odpływ dochodów w ich kierunku. Z racji swoich statutów filie szybciej asymilują się na rynkach finansowych oraz pozwalają spółdzielni i ich partnerom korzystać z synergii kapitałowej²¹.

Łącząc siły z inwestorami z zewnątrz, spółdzielnie mogą przedłużyć swoje istnienie i wywierać wpływ na rynek w stopniu, jaki wcześniej nie był możliwy ze względu na brak kapitałów. Wyzwała to jednak również pewne zagrożenia, wynikające ze zwiększenia się liczby decydentów w spółdzielni i przenikania się ich interesów. Partnerzy zewnętrzni mogą interweniować w decyzje spółdzielni. Posiadacze kapitału z zewnątrz, postępując racjonalnie, domagają się często wpływów i kontroli. Powoduje

²¹ D. Mierzwa, op. cit., s. 103-117.

to trudności i niechęć do pozyskiwania kapitału przez spółdzielnie z zewnątrz. Firmy zarządzane przez pracowników nie mogą bowiem w świetle prawa lub nie chcą tej kontroli przekazać, a także założyciele spółdzielni są niechętni do dzielenia się wypracowaną nadwyżką z nowo przyjętymi członkami (w sensie ilościowym, np. majątkiem trwałym, jak też jakościowym, np. renomą). Jednocześnie występują różnice w podejściu do okresu zwrotu zainwestowanego kapitału między inwestorami zewnętrznymi a członkami spółdzielni²². Zasady manchesterskie, jak już podkreślano, zakładają samorządność i niezależność spółdzielni, co oznacza, że pozyskiwanie zewnętrznych źródeł finansowania musi odbywać się w warunkach zapewnienia członkom demokratycznego nadzoru oraz niezależności spółdzielni²³.

Pewne rozwiązanie w tym zakresie stanowią uregulowania dotyczące tzw. spółdzielni europejskich. Członkowie inwestorzy są w nich dozwoleni jedynie w krajach, w których pozwala na to prawo spółdzielcze. W uregulowaniach tych skorzystano z rozwiązań niemieckich, które przewidują występowanie w spółdzielniach członków „czysto inwestycyjnych”. Oddziaływanie ich na sprawy spółdzielni zostało jednak ograniczone przepisami. Uczestnictwo w głosowaniu członków inwestorów nie może przekraczać bowiem 25% wszystkich głosów, co zapewnia demokratyczny nadzór i niezależność spółdzielni europejskiej i zapobiega konfliktom pomiędzy członkami użytkownikami a inwestorami w spółdzielni²⁴. Z założenia pierwsi z nich działają z nastawieniem na interes spółdzielni w długim okresie, drudzy zaś najczęściej dążą do szybkiego osiągnięcia zysków z zainwestowanych kapitałów, co może godzić w długofalowe cele spółdzielni.

W Polsce, szczególnie w odniesieniu do spółdzielni rolniczych i działających na obszarach wiejskich, o przekształceniach kapitałowych według reguł otwartości mówi się z pewną obawą i wskazuje, że mogą być one swoistym zagrożeniem dla istoty spółdzielczości. Ciągłe dominuje model „czystości kapitałowej”, przede wszystkim w środowisku wiejskim, w którym wkłady członkowskie i kredyt powinny wystarczyć do funkcjonowania na konkurencyjnym rynku i rozwoju podmiotów spółdzielczych.

²² W. Czernasty, B. Czyżewski, op. cit., s. 229.

²³ S. Dyka (red.), op. cit., s. 18.

²⁴ H. Münkner, *Europäische Genossenschaft (SCE) und europäische Genossenschaftstradition*, Universität Marburg, Wien 2006, s. 18.

Realia gospodarcze przekonują, że spółdzielnie (w tym wiele rolniczych), które trzymały się wskazanego modelu poniosły fiasko i przeszły do historii. Z kolei jednostki o grupowej formie gospodarowania, które przyjęły drogę rozszerzonej formuły kapitałowej, mogły się dostosować do zasad konkurencyjnego rynku i na nim się utrzymać.

Podkreślić należy, że umiejętność współpracy władz spółdzielni z jej członkami przy rozbudowywaniu więzi kapitałowych została w wielu krajach doprowadzona do perfekcji i przynosi pozytywne wyniki. Ogólna zasada, która obowiązuje w tym względzie, bazuje na respektowaniu i rozbudowywaniu korzyści dla członków-spółdzielców. Realność takich programów generuje utrzymanie wielopokoleniowych więzi członkowskich połączonych możliwościami przekazywania zakumulowanych korzyści; skutkuje to w licznych przypadkach utrzymywaniem bądź rozwojem rzeczowej bazy członkowskiej konkretnych spółdzielni.

6. W końcowej części rozważań warto zwrócić uwagę na fakt, że rozwój spółdzielczości stanowi jeden z najważniejszych priorytetów Unii Europejskiej. O interesy spółdzielni zabiegają specjalne organizacje będące wyrazicielami interesów swoich członków, reprezentujących grupową formę gospodarowania z różnych branż i krajów członkowskich UE. Za oficjalnego przedstawiciela europejskiej spółdzielczości Parlament Europejski i Komisja Europejska uznawały do 2006 r. organizację CCACE (Komitet Koordynacyjny Europejskich Stowarzyszeń Spółdzielczych). Łączyła ona sektorowe organizacje spółdzielcze: CECODHAS (spółdzielczość mieszkaniowa), CECOP (spółdzielczość pracy), COGECA (spółdzielczość rolnicza), EURO COOP (spółdzielczość spożywców), EACB (spółdzielczość bankowa). Została ona założona w 1982 r. z inicjatywy europejskich organizacji spółdzielczych. CCACE zapewniała spółdzielniom w Europie²⁵:

- techniczne wsparcie, umożliwiające wzmocnienie kwalifikacji zasobów ludzkich,
- ekonomiczne i społeczne wsparcie dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw spółdzielczych, szczególnie umiejscowionych w sektorze rolnym,
- wsparcie polityczne w walce o wpływy w zakresie tworzenia ram funkcjonowania generowanego przez politykę gospodarczą UE.

²⁵ Ibidem, s. 8.

Do 2006 r. funkcjonował także Międzynarodowy Związek Spółdzielczy – Europa, reprezentujący spółdzielczość ze wszystkich krajów europejskich, nie tylko unijnych. W następnych latach podjęto kroki zmierzające do integracji tych, dotąd równolegle istniejących organizacji, co skutkowało podjęciem decyzji o powołaniu nowej wspólnej organizacji dla całej spółdzielczości europejskiej pod nazwą Co-operatives Europe (Spółdzielnie Europy) i zgodnie z wymaganymi procedurami, zarejestrowaniu jej na podstawie prawa belgijskiego (gdyż jej siedzibą jest Bruksela) jako stowarzyszenia bez celu zarobkowego. W art. 1 statutu napisano, że Co-operatives Europe: „stanowi europejską reprezentację spółdzielczego modelu gospodarowania w Europie”²⁶. Obecnie organizacja Co-operatives Europe zrzesza 91 organizacji członkowskich z 35 krajów europejskich z różnych sektorów i promuje spółdzielczy model biznesu w Europie. Jej członkowie reprezentują 123 mln indywidualnych współpracowników-członków posiadających 160 tys. przedsiębiorstw spółdzielczych, zapewniających miejsca pracy dla 5,4 mln obywateli Europy²⁷.

Artykuł 54 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, oficjalnie uznaje wielość form biznesu. Dodatkowo w 2003 r. Komisja Europejska przyjęła rozporządzenie w sprawie statutu spółdzielni europejskiej, w którym określono zasady współpracy spółdzielni chcących rozszerzyć swoje działania poza granicami kraju. Przez przyjęcie statutu spółdzielni europejskiej Unia Europejska oficjalnie przyznała, że istnieją różne sposoby prowadzenia działalności, które ze względu na ich odmienny charakter, trzeba traktować inaczej. Związek Co-operatives Europe domaga się jednak uznawania spółdzielczego modelu biznesowego we wszystkich europejskich programach politycznych, od polityki przedsiębiorczości do konkurencyjności. Jednym z najważniejszych obecnie celów Związku jest uwydatnianie, że przedsiębiorstwa spółdzielcze są idealnie dopasowane do realizacji zadań Strategii Europa 2020. Współcześnie do najważniejszych celów Co-operatives Europe względem spółdzielni należy:

- promowanie zrównoważonych praktyk w rolnictwie i produkcji ekologicznej,
- stymulowanie rozwijania produkcji i dystrybucji energii ze źródeł odnawialnych,
- wspieranie rozwoju technik wytwarzania sprzyjających środowisku naturalnemu,

²⁶ Krajowa Rada Spółdzielcza, www.krs.org.pl [dostęp: 10.04.2013].

²⁷ Cooperative Europe, www.coopseurope.coop [dostęp: 12.04.2013].

- promowanie działań redukujących zużycie energii i emisji dwutlenku węgla do atmosfery,
- rozwijanie świadomości w kwestiach społecznych i środowiskowych,
- rozpowszechnianie najlepszych praktyk działań spółdzielczych,
- promowanie zrównoważonego wykorzystania produktów rolnych i leśnych, co ma stanowić prewencję dla nielegalnych działań w gospodarce zasobami rolnymi i leśnymi oraz zrównoważonego rybołówstwa i wykorzystania akwenów wodnych,
- wspieranie oferowania konsumentom przez spółdzielnie rolnicze produktów bezpiecznych, wysokiej jakości po przystępnych cenach itp.²⁸

Powyższe uwagi potwierdzają fakt, że dbanie o rozwój przedsiębiorstw spółdzielczych stało się jednym z głównych wyzwań Unii Europejskiej. Znajduje to odzwierciedlenie w najważniejszych jej programach i świadczy o dostrzeganiu przez instytucje unijne znaczenia spółdzielczości, m.in. funkcjonującej w rolnictwie i na obszarach wiejskich, w osiąganiu priorytetów Strategii Europa 2020, jakimi są obok rozwoju konkurencyjnej, innowacyjnej gospodarki, dostarczanie zdrowej żywności oraz niskoemisyjność energetyczna – aby człowiek znajdował się na pierwszym miejscu.

Na tle poczynionych rozważań zgodzić należy się ze słowami cytowanej już J. Dellheim, iż faktem jest, że na świecie wielu obywateli zostaje członkami spółdzielni, a na obszarach, na których nie występują spółdzielnie, warunki zarówno życia, jak i społeczne są gorsze²⁹.

DILEMMAS OF THE COOPERATIVE FORM OF MANAGEMENT IN POLISH AGRICULTURE AND RURAL AREAS IN LIGHT OF CONTEMPORARY NEEDS AND THE POTENTIAL OF ITS DEVELOPMENT

S u m m a r y

The cooperative sector in Poland is currently undergoing advancing marginalisation, resulting in recurring identity, efficiency and environmental crises. The author claims that from the macroeconomic point of view as well as from the point of view of advantages to

²⁸ *Cooperative Europe, CSR Co-operative Social Responsibility*, s. 15, wydanie elektroniczne, www.coopseurope.coop/about-us [dostęp: 20.03.2013].

²⁹ J. Dellheim, *Genossenschaften bzw. genossenschaftliche Unternehmen und Organisationen – Herausforderung und Thema für linke Politik in Deutschland und EU-Europa*, Rosa-Luxemburg-Stiftung, Berlin 2005, s. 5-11.

agricultural holdings and local communities, it will be absolutely necessary to develop a form of group management focused on the economic and social aspect of the agricultural sector and rural areas. This development must be correlated with an 'update' of certain principles and values of the cooperative movement, which arise from the needs of a developed market economy. The idea of cooperative property, the necessary changes in the concept of cooperative membership, and implementation of a system of better access to equity require particular attention. Cooperatives will have to adopt a more business approach when operating in a market economy to become more competitive and efficient. This change will determine the economic and social function of cooperatives and is in line with the interest of its members.

DILEMMI NELLA GESTIONE IN FORMA COOPERATIVA IN AGRICOLTURA POLACCA E NELLE ZONE RURALI ALLA LUCE DELLE ESIGENZE E POSSIBILITÀ DEL SUO SVILUPPO

R i a s s u n t o

In Polonia è presente il fenomeno di una crescente emarginazione del settore cooperativo la quale si riflette nelle crisi di identità, efficienza e quella ambientale. Tuttavia, come indica l'autore stesso, del tutto indispensabile dal punto di vista macroeconomico ed anche da quello dei vantaggi per le aziende agricole e comunità locali si rivela lo sviluppo della gestione in forma collettiva nel settore agricolo ed anche nelle zone rurali, sia sotto l'aspetto economico che sociale. Lo sviluppo in oggetto deve essere correlato con "l'aggiornamento" di certi principi e valori cooperativi, il che è dovuto alle richieste di una sviluppata economia di mercato. Si tratta soprattutto di richiamare l'attenzione sulle idee della proprietà cooperativa, sui cambiamenti della concezione di acquisto dello status di membro e sull'estensione della possibilità di soddisfare il fabbisogno del capitale richiesto dalla cooperativa. L'orientamento al business nelle economie di mercato potrebbe diventare la base della competitività per le cooperative e del loro funzionamento efficace. Ciò a sua volta determina le funzioni economiche e sociali da esse svolte e coincide con gli interessi dei membri.